

Dr hab. Dariusz Dudek prof. KUL  
Katedra Prawa Konstytucyjnego  
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego  
i Administracji KUL  
20-950 Lublin, Al. Raławickie 14  
dudek@kul.lublin.pl

Lublin, 12 listopada 2008 r.

**Opinia w przedmiocie odpłatności za dostęp geodetów do danych zgromadzonych  
w ewidencji gruntów i budynków jako rejestrze publicznym w sytuacji wykonywania  
prac geodezyjnych zleconych przez starostę**

**1. Przedmiot opinii**

Przesłane mi (w dniach 23.10.2008 r. i 5.11.2008 r.) zlecenia uzupełnienia wcześniejszej ekspertyzy, dotyczą odpowiedzi na następująco sformułowany problem: *Czy ewidencja gruntów i budynków jest rejestrem publicznym? Jeżeli tak, to opłaty za czynności geodezyjne w trakcie prac modernizacyjnych nie powinny być ponoszone.*

Uzasadnienie tego stanowiska, podkreślając, że zamówienie składa organ prowadzący ewidencję gruntów i budynków, i ten sam organ pobiera opłaty za udostępnienie rejestru dla podmiotu modernizującego rejestr w ramach tego zamówienia, wskazuje na pewną sprzeczność wewnętrzną w przepisach art. 2 pkt 8 ustawy - *Prawo geodezyjne i kartograficzne*, który definiuje ewidencję gruntów i budynków (kataster nieruchomości), z art. 2 pkt 10 ustawy [a nie art. 10 ust. 2, jak omyłkowo wskazano w zleceniu], definiującym państwowy zasób geodezyjny i kartograficzny. Zważywszy, co istotne, definicję rejestru publicznego zawartą w art. 3 pkt 5 ustawy z 2005 r. *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne*, w odniesieniu do wykonawców usług geodezyjnych zastosowanie powinien znajdować przepis art. 15 ust. 1 tej ustawy, stanowiący, że podmiot prowadzący rejestr publiczny zapewnia innemu podmiotowi, nawet nie będącemu podmiotem publicznym, realizującemu zadania publiczne, nieodpłatny dostęp do danych zgromadzonych w prowadzonym rejestrze.

Jeśli zatem geodeci korzystają z rejestru publicznego tylko w tym celu, aby go zaktualizować (w imieniu Starosty), za jego aktualizację (a nie wykorzystywanie do innych celów) opłata nie powinna być pobierana.

Ponadto zwrócono uwagę, iż skoro odpłatna jest urzędowa forma przekazania danych z rejestru publicznego podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą, pobierającemu następnie z tej działalności (i w wyniku udostępnienia danych) profity, to brak zachowania przez geodetów powiatowych ustalonej przez ustawodawcę formy wydawanych SWDE, powinien skutkować brakiem wymogu odpłatności.

## 2. Stan prawny i jego analiza

Zawarta w art.2 pkt 8 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - *Prawo geodezyjne i kartograficzne* definicja legalna ewidencji gruntów i budynków (katastru nieruchomości): *jednolity dla kraju, systematycznie aktualizowany zbiór informacji o gruntach, budynkach i lokalach, ich właścicielach oraz o innych osobach fizycznych lub prawnych władających tymi gruntami, budynkami i lokalami* – moim zdaniem nie koliduje (w rozumieniu sprzeczności logicznej i treściowej) z ujętą w art.2 pkt 10 definicją państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, rozumianego jako: *zbiór map oraz materiałów fotogrametrycznych, teledetekcyjnych, rejestrów, wykazów, informatycznych baz danych, katalogów danych geodezyjnych i innych opracowań powstałych w wyniku wykonania prac geodezyjnych i kartograficznych*.

Dowodzi tego dalsze unormowanie ustawowe, zgodnie z którym, stanowiący element ewidencji gruntów i budynków operat ewidencyjny, zawierający informacje o gruntach, budynkach i lokalach, składa się z map, rejestrów i dokumentów uzasadniających wpisy do tych rejestrów (art.24 ust.1 ustawy).

Ewidencja gruntów i budynków stanowi zatem część państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w rozumieniu art.2 ustawy, albowiem jej charakter odpowiada co najmniej częściowo desygnatom pojęć: *zbioru map, rejestru, wykazu*, jak również w coraz większym stopniu *informatycznych baz danych, czy katalogów danych geodezyjnych*, a jeśli nawet niezupełnie ściśle – to z pewnością odpowiada najbardziej ogólnemu pojęciu *opracowań powstałych w wyniku wykonania prac geodezyjnych i kartograficznych*. Niewątpliwie bowiem, bez prac specjalistów, geodetów i kartografów, ewidencja gruntów i budynków nie mogłaby powstać (być zakładana), ani być aktualizowana i modernizowana, czy w ogóle - poprawnie funkcjonować.

Dodajmy, że w opinii osób profesjonalnie zajmujących się zarządzaniem nieruchomościami, jednym z powodów, dla których ewidencja gruntów i budynków nie funkcjonuje jeszcze należycie w naszym kraju, jest właśnie to, że geodeci angażowani są do wykonywania prac w drodze zawilej i nie zawsze efektywnej procedury zamówień publicznych, czyli w sposób indywidualny, a nawet „dorywczy” (z punktu widzenia podmiotów zamawiających), a nie systematyczny, z zachowaniem jednolitych standardów.

Nadto, warto tutaj podkreślić, że pierwsza definicja ustawy - *Prawo geodezyjne i kartograficzne* dotyczy pojęcia „prac geodezyjnych”, rozumianych zresztą nader szeroko, jako *projektowanie i wykonywanie pomiarów geodezyjnych, wykonywanie zdjęć lotniczych, dokonywanie obliczeń, sporządzanie i przetwarzanie dokumentacji geodezyjnej, a także zakładanie i aktualizacja baz danych, pomiary i opracowania fotogrametryczne*,

*grawimetryczne, magnetyczne i astronomiczne związane z realizacją zadań w dziedzinie geodezji i kartografii oraz krajowego systemu informacji o terenie (art.2 pkt 1).*

Tak więc, prace geodezyjne (wraz z pracami kartograficznymi), a raczej ich efekty, stanowią jądro omawianej regulacji ustawowej, w tym analizowanej w opinii ewidencji gruntów i budynków oraz państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Podsumowując: ewidencję gruntów i budynków należy uznać za postać „rejestru” i to o bezspornie „publicznym” charakterze - zwłaszcza ze względu na jej cele, zastosowanie, czy podmiot prowadzący (starosta). Dość wskazać, że dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków stanowią podstawę planowania gospodarczego, planowania przestrzennego, wymiaru podatków i świadczeń, oznaczania nieruchomości w księgach wieczystych, statystyki publicznej, gospodarki nieruchomościami oraz ewidencji gospodarstw rolnych (vide: art. 21 ust. 1 ustawy), zaś organy i jednostki organizacyjne realizujące te zadania są zobligowane do współdziałania z organami Służby Geodezyjnej i Kartograficznej w zakresie utworzenia i sfinansowania systemu dostępu i wymiany danych między ewidencją gruntów i budynków, a ewidencjami i rejestrami publicznymi, prowadzonymi przez te organy i jednostki organizacyjne (ust.2).

Wykazany powyżej publiczny charakter ewidencji gruntów i budynków należy z kolei skonfrontować z unormowaniem ustawy z 17 lutego 2005 r. *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne* (Dz. U. Nr 64, poz. 565 z późn. zm.). Ustawa ta dotyczy różnych aspektów procesu informatyzacji państwa i systemów teleinformatycznych używanych do realizacji zadań publicznych oraz dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w formie elektronicznej z podmiotami publicznymi, przy czym unormowanie to podporządkowane jest nadrzędnemu celowi ochrony interesu publicznego (art.1).

Przepisy ustawy stosuje się do tzw. „podmiotów publicznych”, realizujących zadania publiczne określone przez ustawy, w tym do organów administracji rządowej, organów kontroli państwowej i ochrony prawa, sądów, jednostek organizacyjnych prokuratury, a także jednostek samorządu terytorialnego i ich organów, jednostek budżetowych, funduszy celowych i in. podmiotów utworzonych na podstawie ustaw w celu realizacji zadań publicznych, z wyłączeniem konkretnych kategorii instytucji, organów i służb państwowych (art.2 ust.1 i 3). Zarazem, ustawa przewiduje stosowanie przepisu art. 13 ust. 2 pkt 1 również do podmiotu (niepublicznego), któremu podmiot publiczny powierzył lub zlecił realizację zadania publicznego, jeżeli w związku z realizacją tego zadania istnieje

obowiązek przekazywania informacji do lub od podmiotów niebędących organami administracji rządowej (ust.2). Przepis, do którego tu odesłano stanowi, iż podmiot publiczny używa do realizacji zadań publicznych systemów teleinformatycznych spełniających minimalne wymagania przewidziane dla tych systemów.

Art.3 pkt 5 formułuje na potrzeby niniejszej regulacji definicję „rejestr publiczny”, rozumianego jako *rejestr, ewidencja, wykaz, lista, spis albo inna forma ewidencji, służące do realizacji zadań publicznych, prowadzone przez podmiot publiczny na podstawie odrębnych przepisów ustawowych.*

Nie ulega wątpliwości, że *ewidencja* gruntów i budynków całkowicie wypełnia znamiona powyższej definicji.

Przepis art.15 ust.1, rodzący wątpliwość interpretacyjną, zawarty jest w rozdziale 3 ustawy *Systemy teleinformatyczne używane do realizacji zadań publicznych, rejestry publiczne oraz wymiana informacji w formie elektronicznej między podmiotami publicznymi*, gdzie w szczególności normuje się zróżnicowane i bardzo specjalistycznie ujęte obowiązki podmiotów publicznych, prowadzących rejestry publiczne.

W tym kontekście, będący przedmiotem opinii art. 15 ust. 1 ustawy stanowi: *Podmiot prowadzący rejestr publiczny zapewnia podmiotowi publicznemu albo podmiotowi niebędącemu podmiotem publicznym, realizującym zadania publiczne na podstawie odrębnych przepisów albo na skutek powierzenia lub zlecenia przez podmiot publiczny ich realizacji, nieodpłatny dostęp do danych zgromadzonych w prowadzonym rejestrze, w zakresie niezbędnym do realizacji tych zadań.*

Uzupełniają to postanowienia, iż przedmiotowe dane powinny być udostępniane drogą elektroniczną i *mogą być wykorzystane wyłącznie przez podmiot, któremu udostępniono dane do realizacji zadań publicznych* (ust.2). Jednocześnie upoważniono Radę Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia *sposobu, zakresu i trybu udostępniania danych, mając na uwadze potrzebę usprawnienia realizacji zadań publicznych, zapewnienia szybkiego i bezpiecznego dostępu do danych oraz zabezpieczenia wykorzystania danych do celów realizacji zadań publicznych* (ust.3).

Analizując przytoczony wyżej przepis art.15 ust.1 należy stwierdzić w pierwszym rzędzie, że stawia on na równi z „podmiotami publicznymi” – „podmioty niepubliczne”, ale realizujące zadania publiczne.

Jedynym i decydującym kryterium nieodpłatnego dostępu do danych zgromadzonych w prowadzonym rejestrze publicznym jest tu fakt realizacji zadań publicznych, natomiast

według literalnego brzmienia przepisu – prawnie obojętna (irrelevantna) pozostaje okoliczność odpłatności lub nie wykonywania tychże zadań publicznych.

Wreszcie, należy uznać, że geodeci „prywatni”, inni niż pracownicy Służby Geodezyjnej i Kartograficznej, niezależnie od możliwości (a raczej konieczności) uznania ich profesji za zawód zaufania publicznego w znaczeniu konstytucyjnym (vide: art.17 ust.1 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.), wykonując zamówienie związane z ewidencją gruntów i budynków (w szczególności jej modernizację) - podpadają pod ustawową kategorię *podmiotu niebędącego podmiotem publicznym, ale realizującego zadania publiczne* -

po pierwsze: *na podstawie odrębnych przepisów*, tj. na podstawie ustawy - *Prawo geodezyjne i kartograficzne*;

po drugie: *na skutek zlecenia przez podmiot publiczny ich realizacji* .

Wskazany status publiczny zawodu geodety wynika już choćby z faktu, iż wyniki prac geodezyjnych są włączane do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a profesja geodety jest zawodem reglamentowanym prawnie; to Główny Geodeta Kraju nadaje uprawnienia zawodowe w dziedzinie geodezji i kartografii, prowadzi rejestr osób uprawnionych oraz współpracuje z samorządami i organizacjami zawodowymi geodetów i kartografów (art.7a pkt 10 ustawy). Ustawa w Rozdziale 8 normuje też detalicznie „Uprawnienia zawodowe do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii” (art.42-47).

W świetle powyższych ustaleń, bliższej wykładni wymaga obecnie pojęcie *nieodpłatnego dostępu* do danych zgromadzonych w prowadzonym rejestrze, użyte w powołanym przepisie ustawowym.

Zauważyć należy, iż wydane na ww. podstawie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 września 2005 r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu udostępniania danych zgromadzonych w rejestrze publicznym (Dz. U. Nr 205 poz. 1692) – nie zawiera żadnego unormowania, rozstrzygającego podnoszone i realnie istniejące wątpliwości co do odpłatności udostępnianych danych, chociaż stanowi w § 3 ust.1: *Dane zgromadzone w rejestrze udostępnia się na warunkach, w sposób, w zakresie i w terminie określonym w przepisach, na których podstawie jest prowadzony rejestr*. Odesłanie to pozwala na przypuszczenie, iż to ustawie – *Prawo geodezyjne i kartograficzne* należałoby poszukiwać odpowiedzi.

Przypomnijmy zatem, iż ustawa ta przyjmuje regułę jawności informacji zawartych w operacie ewidencyjnym, ale co do zasady udziela się ich odpłatnie na żądanie właścicieli

lub osób fizycznych i prawnych, w których władaniu znajduje się grunt, budynek lub lokal, osób fizycznych i prawnych oraz innych jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, które mają *interes prawny* w tym zakresie, a także na żądanie zainteresowanych organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego (art.24 ust.1 - 3). Niewątpliwie, geodeci realizujący np. zadanie modernizacji ewidencji gruntów i budynków, mają oczywisty interes prawny w zakresie rzetelnego dostępu do przedmiotowych informacji.

Powstaje jednak problem, jaki rodzaj nieodpłatnego „dostępu” oraz jaka postać „udzielenia informacji” może podpadać pod klauzulę odpłatności bądź nieodpłatności?

Poszukując odpowiedzi i przyjmując założenie tzw. racjonalnego ustawodawcy (założenie to jest, oczywiście, usuwalne, gdyż w praktyce nader często spotyka się dowody nieracjonalnego, a nawet nielegalnego działania różnych prawodawców, nie wyłączając parlamentu), można sformułować następującą hipotezę podstawową:

Dostęp w postaci *zasięgnięcia informacji* z rejestru, tak prowadzonego w formie papierowej, jak elektronicznej (systemu teleinformatycznego), zgodnie z zasadą jawności życia publicznego (art.61 Konstytucji RP) – powinien być nieodpłatny. Zainteresowany podmiot, nawet nie będący stroną konkretnego postępowania prawnego, a tym bardziej będący, powinien mieć możliwość wglądu w dotyczącą jego i jego praw dokumentację urzędową, zwłaszcza w warunkach posiadania skonkretyzowanego interesu prawnego w tej mierze.

Jednakże powyższe nie oznacza, moim zdaniem, by ten zainteresowany podmiot mógł w każdym wypadku żądać nieodpłatnego *udostępnienia* w znaczeniu *wydania* interesujących go informacji, w postaci dokumentu urzędowego, zaświadczenia, odpisu, kopii etc., czy to w postaci tradycyjnej, papierowej, czy cyfrowej, na nośniku elektronicznym. Ta forma łączy się bowiem nierozzerwalnie z poniesieniem przez podmiot prowadzący rejestr pewnych kosztów technicznych wytworzenia (sporządzenia) i uwierzytelnienia zmaterializowanej postaci informacji, a ujmując szerzej – z kosztami funkcjonowania danego rejestru. Podkreślmy przecież, że koszty te (obejmujące np. urządzenie, modernizację czy aktualizację ewidencji gruntów i budynków) są przerzucane także (i przede wszystkim) na inne podmioty, korzystające z danych zawartych w rejestrze.

Nie bez znaczenia pozostaje tu kryterium „merkantylne”. Moim zdaniem można przyjąć, że o ile uzasadnienie dla żądania wydania informacji (danych) z rejestru wiązać by się miało z działalnością gospodarczą, podejmowaną na zlecenie podmiotów niepublicznych (prywatnych właścicieli, inwestorów, stron postępowań prawnych etc.) –

powinno być odpłatne na ogólnych zasadach. I *vice versa*: o ile stanowi działanie zlecane przez podmiot publiczny, realizowane *non profit* oraz *pro bono* – zawsze powinno być nieodpłatne. Przeciwnie założenia (i praktyka) obrażałyby poczucie i elementarne standardy sprawiedliwości.

Problematyczne jest jednak to, czy można zarazem przyjąć rozumowanie dalej idące, mianowicie, że nawet działanie zlecane przez podmiot publiczny, a zatem mające walor i cel publiczny, związane z interesem publicznym i służące jego realizacji, ale wykonywane przez wykonawcę na zasadach odpłatności – ma również opierać się na gratisowym, czy też przeciwnie: na odpłatnym dostępie do materiałów (narzędzi i metod) niezbędnych dla wykonania tegoż zlecenia?

Czy zatem – pozostając na gruncie realiów problematyki niniejszej opinii – ewentualnie należne i poniesione przez geodetów koszty z tytułu opłat za dostęp do danych ewidencji gruntów i budynków, powinny dopiero następnie znaleźć adekwatne (ekwiwalentne) odzwierciedlenie w wynagrodzeniu wykonawcy prac geodezyjnych? W razie przyjęcia takiego poglądu, do rozważenia pozostawałaby strona techniczna, m.in. w znaczeniu sposobu uwzględnienia tych kosztów w rozliczeniu, np. poprzez wstępne zwolnienie od opłat za wydanie danych z rejestru, a następnie ich potrącenie (kompensację) z wynagrodzenia wykonawcy, tak, aby wykonawca nie musiał nadmiernie kredytować przedsięwzięcia - ale uważam, że są to sprawy techniczne, nie przesądzające o istocie sprawy.

Poszukując rozwiązania wskazanych wątpliwości, rodzących się na gruncie niedostatecznie precyzyjnego uregulowania prawnego, przyznać trzeba dwie okoliczności: po pierwsze, zachodziłby pewien błąd systemowy i logistyczny w takim ujęciu, gdzie prawo wymaga, że najpierw należy zapłacić organowi publicznemu za dostęp do danego rejestru, a to wyłącznie w celu jego profesjonalnej modyfikacji przez upoważnionego geodetę, i następnie organ ten ma w ramach wynagrodzenia zrefundować tenże koszt, co stanowi poniekąd zbędny przepływ finansowy; po drugie, niezależnie od sposobu rozstrzygnięcia opiniowanego problemu, można zdecydowanie stwierdzić, że analizowane unormowania prawne nie są na tyle jasne i spójne, by spełniały wymogi stawiane przepisom i systemowi prawnemu, wynikające z reguł tzw. przyzwoitej legislacji w ramach konstytucyjnej zasady państwa prawnego (art.2 Konstytucji RP).

Uzupełniając ten ostatni aspekt powyższych rozważań, należy wskazać na opublikowany ostatnio (w postaci powszechnie dostępnej formy cyfrowej, na stronach

Internetu) projekt ustawy *o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw* (vide: tekst projektu datowanego na dzień 16.09.2008: <http://www.piit.org.pl/> oraz analogiczny tekst projektu datowanego na dzień 7.10.2008: [http://bip.mswia.gov.pl/portal/bip/121/17669/Projekt\\_ustawy...](http://bip.mswia.gov.pl/portal/bip/121/17669/Projekt_ustawy...)). Przewiduje on bowiem istotne zmiany m.in. w zakresie art.15 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne*.

Stosownie do art. 1 pkt 8 lit. a) i b) projektu noweli, art.15 ust.1 ustawy ma pozostać bez zmian, natomiast ust. 2 i 3 mają otrzymać nowe brzmienie: :

2. *Dane, o których mowa w ust. 1, powinny być udostępniane drogą elektroniczną i mogą być wykorzystane wyłącznie do realizacji zadań publicznych.*

3. *Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, sposób, zakres i tryb nieodpłatnego udostępniania danych, o których mowa w ust. 1, mając na uwadze potrzebę usprawnienia realizacji zadań publicznych, zapewnienia szybkiego i bezpiecznego dostępu do danych oraz zabezpieczenia wykorzystania danych do celów realizacji zadań publicznych.*

Projekt po ust. 3 w art.15 dodaje też ust. 4 w brzmieniu:

4. *Wyjątki od zasady, o której mowa w ust. 1, ustanawia Rada Ministrów w trybie rozporządzenia, do którego załącza się tabelę zawierającą pełny wykaz danych, za których udostępnianie pobiera się opłatę oraz wysokość opłat, mając na uwadze potrzebę przeniesienia środków na prowadzenie poszczególnych rejestrów w ramach budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego.*

Projektowana regulacja potencjalnie zapowiada możliwość uszczegółowienia w przepisach wykonawczych do ustawy reguł *nieodpłatnego* udostępniania danych, a to ze względu na *potrzebę usprawnienia realizacji zadań publicznych*, nie zaś w jakimś innym celu (np. poszukiwania źródeł dochodów w systemie finansów publicznych). Nie jest więc wykluczone, że uregulowanie prawne w sferze objętej niniejszą opinią zostanie w przyszłości poprawione w kierunku jednoznacznego wyeliminowania barier finansowych, o ile chodzi o cel usprawnienia realizacji zadań publicznych związanych z informatyzacją kraju. Wszelako do czasu przyjęcia nowelizacji ustawy i wydania zapowiedzianych w niej aktów wykonawczych, należy stosować obowiązujący obecnie stan prawny (poddany analizie w pkt 2 i 4 opinii).

### **3. Uwagi porównawcze**

Dla sformułowania wniosków w niniejszej sprawie, warto poczynić pewne uwagi natury ogólnej i porównawczej, dotyczące unormowania niektórych opłat pobieranych przez instytucje publiczne, w tym zwłaszcza opłat sądowych, a związanych nie tylko działalnością podmiotów prywatnych, ale także publicznych.

Unormowania takie zawiera w szczególności ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. *o kosztach sądowych w sprawach cywilnych* (Dz.U. Nr 167 poz.1398 z późn.zm.). Przyjmuje ona (w art.3 ust.3) regułę, iż *opłacie podlega wniosek o wydanie na podstawie akt: odpisu, wypisu, zaświadczenia, wyciągu, innego dokumentu oraz kopii, a nadto wniosek o wydanie odpisu księgi wieczystej* (opłata kancelaryjna). Ustawa przewiduje też wyraźnie pobieranie (obligatoryjne) opłaty od wniosku o wydanie na podstawie akt: *poświadczanego odpisu, wypisu lub wyciągu; odpisu orzeczenia ze stwierdzeniem prawomocności; odpisu orzeczenia ze stwierdzeniem wykonalności oraz zaświadczenia* - w kwocie 6 złotych za każdą rozpoczętą stronicę wydanego dokumentu (art.77 ust.1). Analogiczną opłatę pobiera się od wniosku o *odpis księgi wieczystej*, o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej (ust.3). Natomiast opłatę od wniosku o wydanie *kopii dokumentu*, znajdującego się w aktach sprawy, pobiera się w kwocie 1 złotego za każdą rozpoczętą stronicę wydanego dokumentu (art.78).

Tytuł IV ustawy „*Zwolnienie od kosztów sądowych*” wskazuje enumeratywnie podmioty, które nie mają obowiązku uiszczenia kosztów sądowych (art.96 ust.1), ustanawia regułę, iż strona w całości zwolniona od kosztów sądowych z mocy ustawy nie uiszcza opłat sądowych i nie ponosi wydatków, które obciążają tymczasowo Skarb Państwa (art.100 ust.1). Ustawa stanowi też, że nie mają obowiązku uiszczenia opłat organizacje pożytku publicznego działające na podstawie przepisów o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, *z wyjątkiem spraw dotyczących prowadzonej przez te organizacje działalności gospodarczej*, a także organizacje pozarządowe oraz inne podmioty (wskazane w tej ustawie) w sprawach dotyczących realizacji zleconego zadania publicznego na podstawie przepisów o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (art.104 ust.1). Innym organizacjom społecznym, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych w ich własnych sprawach prowadzonych w związku z działalnością społeczną, naukową, oświatową, kulturalną, sportową, dobroczynną, samopomocową, w zakresie ochrony konsumenta, ochrony środowiska i opieki społecznej (ust.2).

Dalej, można wskazać, iż w powszechnej praktyce obrotu prawnego – istotnej także dla prac geodetów - funkcjonuje (wydane na podstawie art. 36<sup>5</sup> ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. *o księgach wieczystych i hipotece*, Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 z późn.zm.) rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. *w sprawie wysokości opłat od wniosków o wydanie odpisów ksiąg wieczystych i zaświadczenia o zamknięciu księgi wieczystej wydawanych przez Centralną Informację Ksiąg Wieczystych* (Dz.U. Nr 156 poz. 1528). Przewiduje ono pobieranie następujących opłat: od wniosku o wydanie odpisu zwykłego księgi wieczystej 30 zł; od wniosku o wydanie odpisu zupełnego księgi wieczystej 60 zł; od wniosku o wydanie zaświadczenia o zamknięciu księgi wieczystej 10 zł - pomnożone przez liczbę żądanych odpisów lub zaświadczeń.

Przytoczyć tu można także uregulowanie ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. *o Krajowym Rejestrze Sądowym* (tekst jednolity ustawy: Dz. U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 z późn.zm.). Powołuje ona Centralną Informację KRS z oddziałami przy sądach rejestrowych, której zadaniem jest m.in. prowadzenie zbioru informacji Rejestru i elektronicznego katalogu dokumentów spółek, udzielanie informacji z Rejestru oraz przechowywanie i udostępnianie kopii dokumentów z katalogu (art.4 ust.2). Co istotne, *Rejestr jest jawny, a zatem każdy ma prawo dostępu do zawartych w nim danych za pośrednictwem Centralnej Informacji oraz otrzymywać (także drogą elektroniczną) poświadczone odpisy, wyciągi, zaświadczenia i informacje z Rejestru* (art.8 ust.1-3). Centralna Informacja KRS wydaje odpisy, wyciągi i zaświadczenia oraz udziela informacji z Rejestru, które mają moc dokumentów urzędowych (w formie papierowej), a także wydaje z katalogu, drogą elektroniczną, kopie dokumentów, które są poświadczone za zgodność z dokumentami znajdującymi się w aktach rejestrowych podmiotu (art.4 ust.3 i 3a). Aczkolwiek Centralna Informacja *udostępnia bezpłatnie* w ogólnodostępnych sieciach informatycznych podstawowe informacje o podmiotach wpisanych do rejestru przedsiębiorców i do rejestru stowarzyszeń, czy innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej, w tym również o organizacjach i podmiotach, które uzyskały status organizacji pożytku publicznego (ust.4a) - regułą jest *odpłatność za udzielanie informacji, wydawanie odpisów, wyciągów lub zaświadczeń z Rejestru oraz za udostępnianie kopii dokumentów z katalogu*. Opłaty te stanowią dochód budżetu państwa (ust.4). Jedynie Skarb Państwa oraz instytucje państwowe, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, nie ponoszą tych opłat (art. 5).

Ustawa upoważniła ministra sprawiedliwości do określenia (w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych) w drodze rozporządzenia, wysokości opłat za udzielanie informacji, wydawanie odpisów, wyciągów i zaświadczeń z Rejestru oraz za udostępnianie kopii dokumentów z katalogu, *uwzględniając potrzebę sprawnego działania Centralnej Informacji oraz pokrycia kosztów administracyjnych utworzenia i funkcjonowania Rejestru oraz katalogu, przy jednoczesnym zapewnieniu powszechnego dostępu do informacji i kopii dokumentów rejestrowych* (art.6 ust.2). Wydane na tej podstawie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2006 r. *w sprawie określenia wysokości opłat za udzielanie informacji, wydawanie odpisów, wyciągów i zaświadczeń z Krajowego Rejestru Sądowego oraz za udostępnianie kopii dokumentów z elektronicznego katalogu dokumentów spółek* (Dz.U. Nr 247 poz.1812) stanowi m.in., że opłaty wynoszą: za informację z rejestru przedsiębiorców, rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej wydaną na wniosek o udzielenie informacji - 5 zł; za odpis pełny z rejestru przedsiębiorców, rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz rejestru dłużników niewypłacalnych, wydany na wniosek o wydanie odpisu pełnego - 60 zł; za odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców, z rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz z rejestru dłużników niewypłacalnych, wydany na wniosek o wydanie odpisu aktualnego - 30 zł., za zaświadczenie z rejestru przedsiębiorców, rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz z rejestru dłużników niewypłacalnych, wydane na wniosek o wydanie zaświadczenia - 15 zł, a za kopię dokumentu z elektronicznego katalogu dokumentów spółek wydaną na wniosek o udostępnienie kopii dokumentu - 50 zł. (§ 1 pkt 1-6).

Przytoczone unormowania prowadzą do następujących istotnych wniosków:

O ile przedmiotowe rejestry (KRS, księgi wieczyste, akta sądowe) są jawne i prawo zapewnia powszechny i nieodpłatny dostęp do nich (także profesjonalistom), to jedynie w znaczeniu „wglądu”, czyli możliwości zapoznania się z ich treścią. Natomiast udostępnienie danych poprzez wydanie informacji w zmaterializowanej postaci (dokumentu, odpisu, zaświadczenia, uwierzytelnionej kopii etc) – opiera się już na regule odpłatności, z pewnymi, wyraźnie zastrzeżonymi wyjątkami od tej reguły.

Podkreślić tu należy, że nawet profesjonalny pełnomocnik (adwokat bądź radca prawny) ustanowiony z urzędu, a zatem wykonujący funkcję powierzoną mu przez sąd

czyli podmiot publiczny, o ile dla wykonania powierzonych mu obowiązków musi skorzystać nie z prostego udostępnienia, ale z wydania mu w odpowiedniej postaci danych zawartych w aktach sądowych, KRS, bądź w księgach wieczystych – nie korzysta *eo ipso* ze zwolnienia od reguł odpłatności; może natomiast rozliczyć poniesione koszty w ramach wynagrodzenia zasądzanego od Skarbu Państwa.

Powstaje jednak problem, czy można tu upatrywać analogii z sytuacją prawną geodetów, wykonujących odpłatnie prace geodezyjne, w tym zwłaszcza np. aktualizację i modernizację ewidencji gruntów i budynków, powierzone im w trybie zamówienia publicznego? Czy też, przeciwnie: tego rodzaju prace geodezyjne, nawet podejmowane na podstawie danych ewidencji gruntów i budynków, ale służące aktualizacji, bądź modernizacji ewidencji, wolne są od opłat za dostęp do zawartych w nich danych?

#### **4. Specyfika sytuacji geodetów działających na zlecenie starosty**

Należy stwierdzić i podkreślić zasadniczą różnicę w kwalifikowaniu sytuacji prawnej geodetów, wykonujących nawet bardzo zbliżony, czy analogiczny rodzaj i zakres prac, jednak różny co do charakteru, w zależności od podmiotu zlecającego.

Niewątpliwie, w świetle ustawy – *Prawo geodezyjne i kartograficzne*, do zadań starosty należy w szczególności: prowadzenie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, w tym ewidencji gruntów i budynków oraz gleboznawczej klasyfikacji gruntów (art. 7d pkt 1 i art. 22 ust. 1), przy czym starosta może zarządzić przeprowadzenie modernizacji ewidencji gruntów i budynków na obszarze poszczególnych obrębów ewidencyjnych (art. 24a ust 1). Rzecz jasna, zgodnie z ustawą, swe zadania w tej mierze starosta wykonuje nie samodzielnie (czy osobiście), ale przy pomocy geodety powiatowego wchodzącego w skład starostwa powiatowego (art. 6a ust. 1 pkt 2b).

Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w *sprawie ewidencji gruntów i budynków* precyzuje te zadania starosty związane z prowadzeniem ewidencji, zaliczając do nich szczególnie: utrzymywanie systemu informatycznego obsługującego bazy danych ewidencyjnych w ciągłej gotowości operacyjnej; utrzymanie operatu ewidencyjnego w stanie aktualności, tj. zgodności z dostępnymi dla organu dokumentami i materiałami źródłowymi; okresową weryfikację danych ewidencyjnych oraz (co najistotniejsze) modernizację ewidencji (§ 44 pkt 1, 2, 6 i 8).

Prawo nie precyzuje przy tym, jakie czynności w powyższym zakresie kompetencyjnym starosta powinien przeprowadzić przy pomocy własnych służb

geodezyjnych (geodety powiatowego i jego personelu), a których wykonanie może zlecić podmiotom zewnętrznym, w trybie przepisów o udzielaniu zamówień publicznych. Nie zachodzą zatem żadne przeszkody prawne dla dokonywania aktualizacji operatu ewidencji gruntów i budynków bądź jej modernizacji we własnym zakresie struktur starostwa powiatowego (o ile to wykonalne ze względów technicznych i personalnych), bądź dla powierzenia wykonania tych zadań geodetom „prywatnym”.

Ustawa ustanawia bowiem swoisty monopol geodetów jako takich na prowadzenie prac geodezyjnych i kartograficznych, powierzając ich wykonywanie podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą, a także innym jednostkom organizacyjnym utworzonym zgodnie z przepisami prawa, jeżeli przedmiot ich działania obejmuje prowadzenie tych prac (art.11). Towarzyszy temu swoisty przymus zgłoszeniowy i informacyjny: każdy wykonawca prac geodezyjnych i kartograficznych jest obowiązany zgłosić te prace do właściwych organów (tj. Głównego Geodety Kraju, marszałka województwa lub starosty), przed przystąpieniem do ich wykonania, a po ich wykonaniu - przekazać powstałe materiały lub informacje o tych materiałach do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (art.12).

Nie tylko geodeci podlegają wskazanym obowiązkom związanym z przedmiotowymi pracami. Ich koniecznym korelatem jest ustawowy obowiązek właścicieli (a w odniesieniu do gruntów państwowych i samorządowych - innych osób fizycznych lub prawnych, w których władaniu znajdują się grunty i budynki lub ich części) zgłaszania właściwemu staroście wszelkich zmian danych, objętych ewidencją gruntów i budynków, w terminie 30 dni licząc od dnia powstania tych zmian, z wyjątkiem zmian danych, wynikających z decyzji właściwych organów (art.22 ust.2). Nadto, na żądanie starosty ww. pomioty zgłaszające zmiany, są obowiązane dostarczyć dokumenty geodezyjne, kartograficzne i inne niezbędne do wprowadzenia zmian w ewidencji gruntów i budynków (ust. 3). Natomiast właściwe organy, sądy i kancelarie notarialne przesyłają staroście odpisy prawomocnych decyzji i orzeczeń oraz odpisy aktów notarialnych, z których wynikają zmiany danych, objętych ewidencją gruntów i budynków, w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji, orzeczenia lub sporządzenia aktu notarialnego (art.23).

Niewątpliwie zatem, prawdziwość, rzetelność i zupełność danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków leży w interesie publicznym i wiąże się z takimi wartościami, jak ład publiczny (w tym planowanie gospodarcze i przestrzenne, statystyka publiczna), interes finansów publicznych (wymiar podatków i świadczeń), ale też

prawidłowe funkcjonowanie gospodarki nieruchomościami oraz pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego (m.in. oznaczanie nieruchomości w księgach wieczystych).

Modyfikacje tej ewidencji następują natomiast w drodze dwu odmiennych rodzajów działań prawno-faktycznych:

po pierwsze, w następstwie normalnych w warunkach wolnego rynku zdarzeń prawnych (np. zbycie, podział, zabudowa nieruchomości etc.), dla których niekiedy konieczne są uprzednie profesjonalne prace geodezyjne (np. projekt podziału), i które następnie są uwzględniane w ewidencji;

po drugie, w rezultacie celowo podejmowanych czynności, należących do kompetencji władz publicznych i wymagających profesjonalnych prac geodetów, a nakierowanych wyłącznie na aktualizację bądź modernizację ewidencji, czyli dokonywanych wprost na danych, należących do tej ewidencji.

Jeśli odwołać się do wcześniejszego przykładu ksiąg wieczystych, jako specyficznego rejestru publicznego, można również wskazać dwojaki tryb jego „modyfikacji”. Pierwszy – to codzienne konsekwencje normalnego obrotu prawnego, dotyczącego nieruchomości, uwzględniane (z reguły obligatoryjnie) w treści ksiąg wieczystych; drugi – to prowadzony w ostatnich latach proces przekształcania tradycyjnej papierowej postaci ksiąg w postać elektroniczną. O ile dla tych pierwszych zmian, konieczne jest najpierw uzyskanie (odpłatnych!) danych w postaci odpowiedniego odpisu z ksiąg wieczystych, a następnie złożenie wniosku o (odpłatne!) ujawnienie dokonanej zmiany (np. stanu prawnego nieruchomości) w tych księgach, o tyle drugi typ modyfikacji - nie wymaga uzyskiwania „danych” w analogicznym trybie. Zatrudniony pracownik sądowy, o odpowiednich kwalifikacjach, bądź podmiot zewnętrzny (np. informatyk), może wszak na podstawie bezpośredniego dostępu do danych w księgach (a nie ich uwierzytelnionych odpisów) przekształcać je z postaci papierowej w postać elektroniczną (skanować i „obrabiać” dokumenty, stosować odpowiednie programy, formularze i katalogi elektroniczne etc.). Także dla innych działań, dokonywanych na pomocą metod tradycyjnych, np. polegających na oględzinach, pomiarach i badaniach w celu zweryfikowania zgodności opisu nieruchomości zabudowanej bardzo starymi obiektami budowlanymi ze stanem faktycznym (rzeczywistym), nie byłoby ani konieczne, ani celowe „uzbrajanie” podmiotu wykonującego te czynności w uwierzytelniony odpis z księgi wieczystej. Absurdem też byłoby wymaganie ponoszenia opłat za dostęp w takim właśnie celu do danych, zawartych w księgach wieczystych.

Zaprezentowane rozumowanie nasuwa logiczny wniosek, iż zachodzi istotna różnica pomiędzy pracami geodezyjnymi prowadzonymi na zlecenie starosty i wyłącznie w celu aktualizacji bądź modernizacji ewidencji gruntów i budynków, a pracami zleconymi przez inne podmioty i w innym celu, choćby nawet prace te były wymagane prawem, zaś ich wyniki podlegały obowiązkowemu przekazaniu do zasobu, tj. ewidencji.

W tym pierwszym przypadku – powinien znajdować pełne zastosowanie przepis art. 15 ust. 1 ustawy z 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, a zatem: geodeci są zwolnieni od opłat z tytułu dostępu do danych ewidencji gruntów i budynków, niezbędnych dla wykonania zlecenia aktualizacji bądź modernizacji ewidencji.

*Nota bene*, z praktyki (wskazanej przez Zleceniodawcę opinii) wynika, iż dane te nie są udostępniane geodetom w postaci analogicznej, jak w przypadku wykonywania prac geodezyjnych na zlecenie podmiotów zewnętrznych. Przy wykonywaniu zlecenia starosty, dane te z reguły nie są przekazywane w postaci elektronicznej, jaka obowiązuje w świetle rozporządzenia w sprawie ewidencji gruntów i budynków, czyli w postaci komputerowych plików ASCII sformatowanych zgodnie ze standardem formatu wymiany danych ewidencyjnych, SWDE, z zachowaniem autoryzacji podpisem elektronicznym informacji wydawanych w postaci cyfrowej oraz wymogów redakcji pliku SWDE w zakresie bazy danych opisowych i ewidencyjnej mapy numerycznej, a także dokonania integracji i kontroli plików. Natomiast dokumenty, czy mapy wydawane są czasem w postaci zwykłych kserokopii, nie zawsze uwierzytelnionej, czy choćby opieczętowanej. Geodeci otrzymują dla wykonania zlecenia starosty „surowy” materiał informacyjny, dotyczący istniejącego *status quo*, z którego - po dodaniu swoich opracowań, pomiarów, wizji, obliczeń, rysunków, map etc. - wykonują pracę geodezyjną i zwracają dzieło w postaci przekształconych danych, jakie zawierać będzie zmodernizowana ewidencja gruntów i budynków. Tak więc, dopiero wyniki prac geodetów, w postaci wydrukowanej, opieczętowanej i podpisanej – stanowią dokumenty, przekazywane z wnioskiem o przyjęcie do zasobu.

Na marginesie pragnę zaznaczyć, iż nie uważam, by to fakt niezachowania przez geodetów powiatowych ustalonej przez ustawodawcę formy wydawanych danych (odpowiadającej standardom wymiany danych ewidencyjnych), skutkowało brakiem wymogu odpłatności. Taki wniosek, o nienależności opłat, wypływa ze wskazanych w tej opinii przyczyn o charakterze pryncypialnym, a nie z przesłanek natury „technicznej” (niezachowanie wymaganej formy). Opisany brak formalny może być natomiast istotny w

sytuacji realizacji prac geodezyjnych na zlecenie innych podmiotów, co jednak pozostaje poza zakresem niniejszej opinii.

Powyższych ustaleń nie naruszają, moim zdaniem, przepisy wydanego na mocy delegacji zawartej w ustawie – *Prawo geodezyjne i kartograficzne* (art.19 ust.1 pkt 1 i art.9) rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 16 lipca 2001 r. w sprawie zgłaszania prac geodezyjnych i kartograficznych, ewidencjonowania systemów i przechowywania kopii zabezpieczających bazy danych, a także ogólnych warunków umów o udostępnianie tych baz (Dz.U. Nr 78, poz.837), a także rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 sierpnia 2001 r. w sprawie kontroli urzędów, instytucji publicznych i przedsiębiorców w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących geodezji i kartografii (Dz.U. Nr 101, poz.1090).

Dla niniejszej opinii bardziej istotny jest ten pierwszy akt normatywny, który określa m.in. szczegółowe zasady i tryb zgłaszania prac geodezyjnych i kartograficznych oraz przekazywania materiałów i informacji powstałych w wyniku tych prac do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (§ 1 pkt 1).

Zgłoszenie prac geodezyjnych sporządzane jest według wzoru stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia (§ 4 ust.5), a załącznik ten (w pkt I. Informacja o wykonawcy) przewiduje m.in. wskazanie sposobu zapłaty (gotówka lub przelew) i osoby upoważnionej do odbioru rachunku/faktury VAT oraz zawiera upoważnienie do wystawienia przez ośrodek faktury VAT bez podpisu (ppkt 3, 4 i 5).

Unormowanie to przewiduje zatem jednolity formularz zgłaszania prac geodezyjnych i kartograficznych, bez względu na to, czy podmiotem zlecającym jest starosta, czy inny podmiot. W obu też wariantach przewiduje się poniesienie na rzecz powiatowego ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej (vide: art. 40 ust. 2 ustawy) opłaty, określonej w odrębnych przepisach, czyli – w obecnym stanie prawnym - w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego (Dz.U. Nr 37, poz. 333).

Nie uważam jednak, by wskazane przepisy aktu wykonawczego przekreślały wcześniej wysnute wnioski nt. reguły nieodpłatności udostępniania danych geodetom, aktualizującym bądź modernizującym, na zlecenie starosty, ewidencję gruntów i budynków.

Rzecz w tym, że odnośny przepis art.15 ust.1 ustawy z 17 lutego 2005 r. *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne* stanowi unormowanie nie tylko odmienne od przepisów art.24 ust.1 - 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - *Prawo geodezyjne i kartograficzne*, czy od wskazanych wyżej rozporządzeń wykonawczych z dnia 16 lipca 2001 r. i z dnia 19 lutego 2004 r., ale i unormowanie późniejsze - *lex posterior*, szczególne - *lex specialis* i (w odniesieniu do wcześniej wydanych aktów wykonawczych) pierwszorzędne - *lex superior*.

Tak więc, aż z trzech powszechnie uznanych i respektowanych w procesie stosowania prawa (m.in. przez doktrynę i judykaturę, także Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny) reguł kolizyjnych (interferencyjnych) można wyprowadzić uprawniony wniosek, iż ustawa *o informatyzacji działalności...* stanowi w rozważanym zakresie unormowanie, mające pierwszeństwo zastosowania: *lex posterior derogat legi priori*, *lex specialis derogat legi generali* oraz *lex superior derogat legi inferiori*.

## **Wnioski**

Na podstawie poczynionych ustaleń i analiz stwierdzam, co następuje:

- 1) **Ewidencja gruntów i budynków, unormowana w przepisach ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - *Prawo geodezyjne i kartograficzne*, odpowiada definicji „rejstru publicznego” w rozumieniu art.3 pkt 5 ustawy z 17 lutego 2005 r. *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne*.**
- 2) **Stosownie do art.15 ust.1 tej ustawy, udostępnienie poprzez wydanie informacji (danych) z rejestru każdemu podmiotowi, publicznemu bądź niepublicznemu, działającemu dla realizacji zadań publicznych – jest nieodpłatne; żądanie opłat w takiej sytuacji nie ma podstaw prawnych i jest bezzasadne.**
- 3) **Geodeci, wykonujący swe prace w dziedzinie aktualizacji i modernizacji ewidencji gruntów i budynków na zlecenie starosty, czyli podmiotu publicznego – podlegają w pełni dyspozycji art.15 ust.1 ustawy z 17 lutego 2005 r. *o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne*.**

- 4) Przy zachodzącej kolizji prawnych unormowań odpłatności, art.15 ust.1 ustawy o informatyzacji działalności... ma pierwszeństwo zastosowania, jako że stanowi unormowanie późniejsze (*lex posterior*) i szczególne (*lex specialis*) względem ustawy – *Prawo geodezyjne i kartograficzne* oraz unormowanie pierwszorzędne (*lex superior*) względem wcześniej wydanych rozporządzeń wykonawczych z 2001 i 2004 r.
- 5) W zakresie, w którym geodeci wykonują odpłatnie swe czynności na zlecenie podmiotu publicznego (starosty), dostęp do danych zgromadzonych w ewidencji gruntów i budynków jako rejestrze publicznym (w formie systemu teleinformatycznego, bądź innej) nie podlega odpłatności, zarówno w sytuacji prostego udostępnienia tych danych w siedzibie podmiotu w celu zapoznania się z nimi, jak i nawet w sytuacji wydania odnośnych informacji w postaci pliku danych na elektronicznym nośniku informacji, bądź w postaci papierowej: dokumentu, zaświadczenia, odpisu, kopii etc.

*Dariusz Dudek*